Należytość pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egz. 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 63. — ROK XL.

PONIEDZIAŁEK 6 MARCA 1933.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranica	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6·20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	dopłata 50 gr.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

TELEFONY REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Nie pomogły perswazje.

Jak to już zaznaczyliśmy wczoraj, ogólną uwagę zwróciło na sobotniem posiedzeniu plenarnem Senatu mocne wystąpienie sen. Makarewicza przeciwko projektowi ustawy o szkołach akademickich.

Tłumaczył on dlaczego profesorowie **przywiązują wielką wagę do zmiany art. 3.** powoływał się na prof. Ganszyńca, członka Tow. Kultury Akademickiej, ustosunkowującego się pozytywnie do rządu, **a jednak negatywnie do projektu ustawy.** Gdyby prof. Ganszyniec był senatorem i został przewodniczącym Komisji Oświatowej, to, zdaniem p. Makarewicza, minister byłby bardziej skłonny do ustępstw. **Gdyby zaś prof. Ganszyniec był również członkiem Bloku, to p. minister musiałby wysłuchać wszystkiego, co prof. Ganszyniec napisał o ustawie.** W ustawie niepokoi mówcę przedewszystkiem to, że **usuwa ona warunki potrzebne do pracy naukowej.** To wywołuje ów nastrój niezadowolenia wśród uczonych, który nie może przynieść niczego dobrego. Ustawa musi robić wrażenie zamachu na swobodę szkolnictwa wyższego i jego odrębność tradycyjną.

Przypomina dalej sen. M., że stosunek marsz. Piłsudskiego do uniwersytetów w okresie otwarcia Uniw. Stefana Batorego w Wilnie w r. 1919 był zupełnie inny od tego, co przynosi obecna ustawa. **W czasie kulminacyjnym przesilenia, kiedy należałoby stosować terapję a nie chirurgję, pojawia się ten niepożądany i niebezpieczny zabieg chirurgiczny, jakim jest ustawa.**

P. minister znalazł wrzód „Zdziczenia młodzieży". Zdawałoby się, że operacja tego wrzoda ma polegać na wprowadzeniu na uniwersytety policji, tymczasem **polega ona na wycięciu wyrostka robaczkowego, któremu na imię samorząd akademicki.** Mówca przypuszcza, że **p. minister przemyślał wszelkie konsekwencje swoich poczynań i wie, że ustawa uchwalana po protestach najpoważniejszych uczonych i przy akompanjamencie burzliwych wieców akademickich, natrafi w wykonaniu na poważne trudności.**

GORYCZ MIN. JĘDRZEJEWICZA.

Min. Jędrzejewicz zabierając głos zaznaczył, że robi to z goryczą, gdyż musi stwierdzić, że, jego zdaniem, nie argumenty decydowały o stanowisku wielu w stosunku do tej ustawy ale jakieś inne momenty. P. minister twierdził dalej, że ustawa nie ogranicza w niczem wolności nauki.

Następnie poruszał kwestję zbiorowej książki pofesorów. Wydanie tej książki zabolało p. ministra, gdyż, jak twierdzi, profesorowie pozwolili sobie mówić o sprawach, których głęboko nie przestudjowali.

Zdaniem p. ministra książka ta spowodowała wiele nieporozumień i doprowadziła do wybryków, jakich jesteśmy świadkami. Tłumacząc następnie jak pojmuje różnicę między sobą jako ministrem a profesorami, p. Jędrzejewicz zaznacza, że wobec zebrania rektorów, odbytego w dniu wczorajszym, stwierdził, iż między nim a profesorami toczy się walka, lecz lojalna z obu stron.

GŁOSOWANIE.

W głosowaniu imiennem nad wnioskiem senatora Jabłonowskiego z Kl. Nar. o odrzucenie projektu ustawy **oddano przeciwko wnioskowi 56 kartek, za wnioskiem 24 kartki.** Dwie kartki były białe, jedna nieważna. **Przyjęto wszystkie poprawki Senackiej Komisji Oświatowej, odrzucono poprawki mniejszości.** W głosowaniu nad całością uchwalono ustawę większością głosów.

Fundusz pracy.

Ustawę o funduszu pracy referował sen. Iwanowski z B. B., szczegółowo analizując projekt i przypominając swe poprawki, domagające się wprowadzenia na rzecz funduszu opłat od amatorskich występów i zawodów sportowych oraz opłat w zakładach fryzjerskich od IV kat. wzwyż. W dyskusji przemawiał sen. Pawłykowski z Kl. Ukr., który wytknął projektowi, że nie uwzględnia dostatecznie bezrobocia na wsi.

Sen. Meissner (Kl. Nar.) poddał szczegółowej krytyce projekt funduszu pracy, zarzucając mu chaotyczność i charakter fiskalny.

Sen. Kłuszyńska (PPS) uważa projekt za nierealny. Sprawa bezrobocia, zdaniem mówczyni może być złagodzona tylko przez wzrost konsumcji. Na fundusz pracy powinny płacić kartele.

Po końcowem przemówieniu referenta senatora Iwanowskiego przystąpiono do głosowania, przyjmując ustawę wraz z poprawkami połączonych komisyj oraz odrzucając poprawki mniejszości.

Marszałek Raczkiewicz zamykając posiedzenie oświadczył, że o terminie następnego zebrania senatorowie będą powiadomieni. Posiedzenie zakończyło się na parę minut przed północą.

Wybory przy zbrojnem pogotowiu.

WSZĘDZIE SWASTYKA HITLEROWSKA I SZTANDARY CESARSKIE. POLICJA NIE TOLEROWAŁA NAWET SZTANDARÓW REPUBLIKAŃSKICH. OBAWA NAPADÓW KOMUNISTÓW Z SĄSIEDNICH KRAJÓW. FREKWENCJA WIĘKSZA NIŻ W CZASIE WYBORÓW LISTOPADOWYCH.

Berlin 5 marca. Do wczesnych godzin popołudniowych dzisiejsza niedziela wyborcza minęła stosunkowo spokojnie tak w Berlinie jak na prowincji. **Ulice miast miały zgoła inny wygląd, niż podczas ostatnich wyborów, przedewszystkiem ze względu na zakaz agitacji partyj opozycyjnych. Po ulicach miast krążyły liczne patrole policyjne oraz bojówki hitlerowskie i Stahlhelmu. Dekoracja domów sztandarami czerwonemi socjaldemokratów i komunistów były zakazane. Miejsce ich zajęła swastyka hitlerowska, która powiewała nawet na komunistycznym „Domu Liebknechta".** Znamienne, **że władze policyjne nie tolerowały nawet sztandarów czarno-czerwono-złotych — kolorów Niemiec republikańskich. Wybijały się na pierwszy plan sztandary hitlerowskie i cesarskie czarno-biało-czerwone. W ulicach bocznych stały w pogotowiu samochody pancerne policji. Zachodnie granice Niemiec strzeżone były przez policję, żandarmerję i Reichswehrę z karabinami maszynowemi i samochodami pancernemi. Obawiano się masowego napadu komunistów niemieckich w Holandji, Belgji i Danji.** Także noc poprzedzającą wybory minęła dość spokojnie. W Berlinie aresztowano jedynie 18 osób za nalepianie afiszów i rozdawanie ulotek stronnictw opozycyjnych. W Quickborn, w Niemczech północnych **napadli hitlerowcy na grupę komunistów, z których jeden został zabity, a kilku odniosło rany.** W różnych miastach zachodnich Niemiec przeprowadzono w ciągu nocy dalsze rewizje, dokonując licznych aresztowań. Do drobniejszych starć dochodziło tu i ówdzie, obeszło się jednak bez ofiar w ludziach. **Frekwencja wyborcza była naogół większa, niż podczas wyborów w listopadzie, dochodząc w niektórych wypadkach do 100 procent.** Sprzyjała temu niewątpliwie piękna wiosenna pogoda. Prezydent Hindenburg głosował przedpołudniem w lokalu wyborczym przy Kanonierstrasse.

NAOGÓŁ BYŁO SPOKOJNIE. NIE OBESZŁO SIĘ JEDNAK BEZ STRZELANINY.

Berlin, 5 marca. Wedle dalszych doniesień także popołudnie minęło w całych Niemczech spokojnie. Jedynie we Wrocławiu i Pfedersheim w Hesji doszło popołudniu do krwawych bójek. W dzielnicy Brigittental we Wrocławiu **doszło do strzelaniny między komunistami a hitlerowcami, występującymi jako policja pomocnicza.** W toku strzelaniny jeden hitlerowiec został zabity a drugi ciężko ranny. **Strzelanina trwa w dalszym ciągu.** Dotąd aresztowała policja 70 komunistów. **W Pfedersheim podczas strzelaniny między komunistami a narodowymi socjalistami został jeden hitlerowiec zabity, kilku innych odniosło rany.**

KOMUNIŚCI NORWESCY OSKARŻAJĄ HITLEROWCÓW O PODPALENIE REICHSTAGU.

Kopenhaga, 5 marca. Wielotysięczny tłum komunistów demonstrował dziś przeciw Hitlerowi, wznosząc okrzyki, **oskarżające narodowych socjalistów o podpalenie Reichstagu.** Demonstranci usiłowali dotrzeć do poselstwa niemieckiego, zostali jednak przez policję powstrzymani.

Pierwsze wyniki.

Berlin, 5 marca. Pierwsze wyniki wyborów znane były, jak zwykle najpierw z najwyższego niemieckiego lokalu wyborczego w Schneefernerhaus na Zugspitze a następnie ze szpitali. W Schneefernerhaus na ogólną liczbę głosów ważnych 494 otrzymali: **narodowi socjaliści 228, socjalni demokraci 29, komuniści 6, front czarno-biało-czerwony (Hugenberg—Papen 165, bawarska partja ludowa 32, niem. partja ludowa 14, chrześcijańsko-społeczni 4, partja państwowa 14.**

W szpitalach i przytułkach dla starców w Frankfurcie n. M. otrzymali: **narodowi socjaliści 363, socjalni demokraci 195, komuniści 110, centrum 358,** front Hugenberg—Papen 32, niem. part. ludowa 21, chrześc.-społeczni 25, partja państwowa 14.

W szpitalach w Kassel zdobyli: **narodowi socjaliści 343, socjaldemokraci 165, komuniści 55, centrum 51, front 40,** niem. part. ludowa 10, chrześc.-społeczni 10, partja państwowa 9, związek chłopski 3.

Szpitale w Halle dały rezultat następujący. **narodowi socjaliści 568, socjaldemokraci 139, komuniści 145, centrum 183, front 265,** niem. part. ludowa 18, chrześc.-społ. 13, partja państwowa 19, rozbite i nieważne 17.

Jaki był wynik przy wyborach poprzednich

Wybory poprzednie odbyły się w Niemczech w dniu 6 listopada ubiegłego roku, a zatem równo przed czterema miesiącami. Wybory te przyniosły wyniki następujące:

	Mandaty	Procent
Narodowi socjaliści	195	33,2
Socjaldemokraci	121	20,7
Komuniści	100	17,0
Centrum	70	11,9
Niemiecko-narodowi	51	8,0
Bawarska partja ludowa	20	3,1
Niem. partja ludowa	11	1,8
Niem. partja państwowa	2	0,9
Chrześc.-socj.	5	1,1
Partja gosp.	1	0,3
Niem. związek chłopski	3	0,4
Landvolk	1	0,2
Wirtemb. zw. chłopski	2	0,2
Hanowerczycy	1	0,2

Wyniki wyborów o godz. 22.

Berlin, 5. 3. Obliczenia **nieoficjalne** z godz. 22 przedstawiają się jak następuje: Oddano ogółem głosów 17.448.000, z tego **przypada narodowym socjalistom 7.451.000,** socjalnym demokratom 3.352.000, komunistom 2.247.000. centrum 1.446.000, frontowi Hugenberg-Papen 1.268.000, Bawarska Partja Ludowa — 952.000, Niemiecka Partja Ludowa 217.000, chrześcijańsko-społeczni 189.000, Niemiecka Partja Państwowa 182.000, głosów nieważnych 167.000.

Katastrofalna powódź u wybrzeży Portoriko.

Nowy Jork, 5 marca. Zachodnie wybrzeże wyspy Portoriko nawiedzone zostało wielką powodzią, która wyrządziła wielkie spustoszenie przedewszystkiem w okolicy miasta Mayaguez. Jak dotąd stwierdzono 25 osób poniosło śmierć. **Wiele wiosek i osad ludzkich jest zupełnie zalanych. Zbiory w plantacjach zostały doszczętnie zniszczone. Straty oceniają na wiele miljonów dolarów.**

—o—

Roosevelt chce poskromić spekulację.

W części wczorajszego nakładu „Głosu Narodu" podaliśmy doniesienie o objęciu przez prezydenta Roosevelta władzy. Uroczystości związane z przejęciem władzy przez nowego prezydenta St. Zjedn. rozpoczęły się koło godziny 18 według czasu londyńskiego Przysięgę złożył prezydent Rossevelt wobec kongresu o godzinie 18 i wtedy też wygłosił przemówienie. **Zwrócono uwagę szczególnie na to, że prezydent Roosevelt silnie zaatakował spekulacje finansowe, uprawiane w Stanach Zjednoczonych.** Nowy prezydent zażąda od kongresu powzięcia postanowień **uniemożliwiających niedozwoloną spekulację wkładami oszczędnościowemi.** W razie niemożności opanowania sytuacji normalną drogą, Roosevelt zażąda od kongresu pełnomocnictw dla działania w trybie nadzwyczajnym w takiej samej rozpiętości, **jak gdyby tu chodziło o wroga wewnętrznego. Co się tyczy stosunków z zagranicą, to Roosevelt szczególnie dobitnie podkreślił współzależność narodów oraz konieczność współdziałania międzynarodowego.**

Dlaczego w Londynie wstrzymano operacje dewizowe?

Londyn, 5 marca (PAT). Wstrzymanie wszelkich tranzakcyj w dewizach zagranicznych w Londynie nastąpiło na skutek decyzji Banku Angielskiego z dwóch przyczyn: 1) dla tego, **aby nie utrudniać Ameryce opanowania kryzysu** przez zarządzenia nadzwyczajne już wydane i oczekiwane jeszcze w dalszym ciągu do wtorku. 2) **aby się zaasekurować przed stratami, jakieby wyniknęły z sobotnich lub poniedziałkowych tranzakcyj** wobec tego, że nie jest jadome, jakie środki Ameryka poweźmie do wtorku. Naogół więc krok Banku Angielskiego, wypływający całkowicie z sytuacji powstałej w Ameryce, uważany jest w City za rozumny i ostrożny, ponieważ byłoby ze szkodą dla Ameryki, gdyby wstrzymane były tylko tranzakcje dolarami a ponadto, mogłoby to wprowadzić czynnik spekulacyjny i panikę, niepożądane dla City w takiej chwili. Bank Angielski biorąc pod uwagę **ścisłe więzy między dolarem, a wszystkiemi innemi walutami, oraz złotem,** wstrzymał wszystkie tranzakcje dewizami. W poniedziałek, podobnie jak w sobotę nie będzie więc ani tranzakcyj walutowych, ani ustanawiania ceny złota lub surowców.

Otwarcie sezonu piłkarskiego w Krakowie.

Wszystkie cztery krakowskie drużyny ligowe otwarły w dniu dzisiejszym sezon wiosenny spotkaniami z zespołami miejscowemi względnie krajowemi.

Cracovia pokonała **Slavię** ze Śląska 5:2 (3:2). W drużynie białoczerwonych debjutował na środku pomocy **Žižka** były gracz Olszy, oraz **Kisieliński** dawniej Wisła) na lewym łączniku. Bramki strzelili Kubiński, Žižka i Mysiak, oraz jedna samobójcza.

Wisła rozgromiła miejscową robotniczą **Legię 8:0 (5:0).**

Garbarnia wygrała ze **Zwierzynieckim K. S. 7:1.**

Benjaminek ligi **Podgórze** spotkał się z **Koroną uzyskując wynik 6:3 (1:1).**

Narciarskie ostatki.

Porażka naszych narciarzy w Czechosłowacji.

W sobotę w ramach międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Czechosłowacji odbył się w Warrachowie bieg na 18 km. Przyniósł on narciarzom polskim dotkliwą porażkę. Bronisław Czech zajął 27 miejsce. Stanisław Marusarz znalazł się na 100 miejscu, a Andrzej przybył do mety jako 102. Ogółem startowało 165 zawodników, wycofało się w czasie biegu 17-tu.

Zwyciężył Barton w czasie 1:23:02, drugi inż. Nowak 1:24:41, trzeci Musil 1:25:34.

Co słychać w Krakowie.

Poniedziałek 6: św. Jana, Józefa,
Wtorek 7: św. Perpetui.
Wtorek: wschód słońca o godz. 6.33, zachód o godz. 17.50.

—§—

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE. W Magistracie zgłoszono w ub. tygodniu nast. choroby zakaźne: szkarlatyny 11 wypadków, dyfterji 6, duru brzusznego 2, duru plamistego 1, kokluszu 1, ospy wietrznej 3.

ŚMIERĆ W KOŚCIELE. Wczoraj, w niedzielę o godz. 3-ciej popołudniu w czasie nieszporów zmarł w kościele w Płaszowie Fr. Warzecha.

ZAMYKAJMY MIESZKANIA PRZED WŁÓCZĘGAMI! Często włóczędzy, chodzący po żebractwie korzystają z nieobecności domowników w mieszkaniu i dokonują okazyjnych kradzieży. Zofja Banach (Zamojskiego 27) zgłosiła na policji., że dnia 3 bm. skradziono jej z niezamkniętego mieszkania kwotę 118 złotych.

NIE ZAPŁACIŁ RACHUNKU W RESTAURACJI. Policja zatrzymała 17-letniego Kazimierza Ura, bezdomnego, za niezapłacenie rachunku za spożyte potrawy w restauracji na dworcu kolejowym w Krakowie.

—o—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

ZEBRANIE TOW. PRZYRODNIKÓW odbędzie się we wtorek, 7 bm. o godz. 6.15 wiecz. w sali wykładowej Zakładu Mineralogicznego U. J. (Gołębia 11, II. p.)

Z NAUKOWEGO INSTYTUTU KATOLICKIEGO. W dalszym programie odczytów o Rosji dzisiejszej, we wtorek 7 bm. będzie mówił Prof. Wład. Wolter o Prawie Karnem Sowietów. Początek o godz. 19-tej, ulica Pijarska 7.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Poniedziałek: „Cyrulik Sewilski“ (gościnny występ Ady Sari).

Wtorek: „Co tylko chcecie“ (gośc. występ Hanki Ordonówny).

Środa 8. III. „Romans“.

TEATR „BAGATELA“.

Wtorek 7 bm.: „Piękna Galatea“ o godz. 7-ej i 9.20 wiecz.

Środa 8 bm.: „Piękna Galatea“ o godz. 7-ej i 9.20 wiecz.

Czwartek 9 bm.: „Piękna Galatea“ o godz. 7-ej i 9.20 wiecz.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: Każdemu wolno kochać.
ŚWIT: Rok 1914.
APOLLO: Węgierska miłość.
ADRIA: „Człowiek małpa“ z Johny Weismuellerem.
UCIECHA: Hallo — Berlin — Hallo Paryż.
SŁOŃCE: „Potępione dusze“, w roli gł. Pola Negri.
BAGATELA: „Dziesiąty kochanek“ (Anna Ondra).
SZTUKA: Ja w dzień... ty w nocy.
PROMIEŃ: C. K. Feldmarszałek z Vlastą Burianem.
ATLANTIC: Dzielny wojak Szwejk, film mówiony i śpiewany po czesku.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA na czas od 4 do 7 bm. film p. t. „W imieniu cara“ w roli gł. Lya de Putti.

—o—

„CO TYLKO CHCECIE“ („Wieczór trzech króli“), komedja Wiliama Szekspira, z gościnnym występem znakomitej odtwórczyni popisowej roli Violi Hanki Ordonówny, w otoczeniu premjerowej obsady zespołu, ukaże się na powtórzeniu, jutro we wtorek na przedstawieniu wieczornem, po cenach zniżonych.

„DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH“, rewelacyjna sztuka Chrysty Winsloe, będzie najbliższą premjerą teatru krakowskiego. Nad przygotowaniem ostatniej nowości repertuaru od szeregu dni pracuje inscenizatorka tego utworu, Zofja Modrzewska, z całym ensablem artystek teatru. Nowa oprawa dekoracyjna M. Różańskiego.

IMRE UNGAR, świetny pianista, laureat konkursu Chopinowskiego w Warszawie wystąpi w Krakowie z koncertem poraz drugi w sobotę 11 marca b. r. w Starym Teatrze.

Z frontu na Dalekim Wschodzie.



W prowincji Dżehol akcja wojenna toczy się nadzwyczaj szybko. Japończycy zajmują jedną miejscowość za drugą, prąc ciągle naprzód na południe w kierunku Wielkiego Muru Chińskiego. Według ostatnich wiadomości miasto główne tej prowincji, Dżehol, zostało już zajęto przez oddziały japońskie. Na zdjęciu widzimy oddział japoński, gotowy do wymarszu.

Ku czci „Wawelskiej Pani“.

Wczoraj, w niedzielę, odbyła się w Złotej Sali Domu Katolickiego w Krakowie Akademja ku czci królowej Jadwigi, urządzona staraniem Filareckiego Związku „Elsów“. Uroczystość zaszczycili swą obecnością Ks. Metropolita **Sapieha** oraz Ks. Biskup Rospond; publiczności była znaczna liczba. Imieniem organizatorów zagaił Akademję prezes p. **Kaz. Kalinowski**, witając dostojnych gości i podkreślając, że nie powinniśmy ustawać w „budzeniu“ naszej królowej, która jest uosobieniem miłości, pełnej poświęcenia nie dla celów osobistych, egoistycznych, ale dla dobra ogółu, narodu, państwa.

Prof. dr. T. Strumiłło, który następnie zabrał głos, wskazał na królowę Jadwigę, jako na twórczynię **mocarstwowej idei Jagiellońskiej**, która polegała na wyrzeczeniu się osobistych korzyści dla wielkich celów. Królowa Jadwiga jest dla nas niedościgłym wzorem poświęcenia dla dobra ogólnego. W dzisiejszych czasach, kiedy rozbrzmiewa hasło egoistycznego pogańskiego użycia, powinniśmy obrać sobie za patronkę młodziutką królowę i jej piękny, pełen miłości bliźniego żywot, powinien nam przyświecać w dzisiejszych nader ciężkich czasach.

— Felix Cracovia — rozpoczął z kolei swe przemówienie **Ks. Kanonik Van Roy** — szczęśliwy jest Kraków, że tyle świątobliwych postaci widział u siebie w ciągu wieków. Żyli tu św. Jan Kanty, bł. Bronisława, bł. Izajasz Boner i wiele wiele innych; z pomiędzy nich wysuwa się na czoło postać królowej Jadwigi.

Na zakończenie Akademji uczniowie Miejskiej Szkoły Dramatycznej odegrali misterjum w 3-ch obrazach pióra **Eli Oleskiej** p. t. „Wawelska Pani“. Nastrojowa ilustracja muzyczna **K. Borzędowskiego**; dekoracje — **H. Nieboja.** Uroczystość wywarła bardzo miłe wrażenie na zebranych.

Założenie koła „Tow. Teologicznego“ w Krakowie.

W piątek wieczorem 3 b. m. odbyło się w Krakowie w lokalu Naukowego Instytutu Katolickiego założenie krakowskiego Koła „Polskiego Tow. Teologicznego“. Na zebranie przybyło licznie duchowieństwo świeckie i zakonne miasta Krakowa; wzięli w niem udział także **Ks. Metrop. Sapieha i Ks. Biskup Rospond.** W imieniu Komitetu organizacyjnego zagaił zebranie dziekan fakultetu teolog. U. J. **Ks. prof. J. Archutowski.** Nawiązując do ożywionej akcji organizacyjnej w kołach świeckich pracowników naukowych i do zadań duchowieństwa w obecnej dobie, które prócz wielkiej cnoty wymagają od księdza rzetelnej wiedzy, odświeżanej przez ciągłą pracę naukową, omówił następnie Ks. Dziekan Archutowski cele „Tow. Teologicznego“ i jego sposoby działania... Przewodnictwo zebrania objął Ks. **prał. Kulig, kanonik metropolitalny** i udzielił głosu Ks. Dr. K. Michalskiemu, Prorektorowi U. J., który wygłosił głęboki referat na temat: „Światopogląd, a życie współczesne“.

Bujne i sfermentowane życie współczesne — mówił Ks. Rektor **Michalski — jest walką światopoglądów. Lecz, co to jest „światopogląd“?** Jest to ten stosunek do świata i do Boga, według którego człowiek ustala wartości życia. Na tym stosunku opiera się „wartościowanie“, uprawiane przez każdego człowieka... **W tej chwili obserwujemy szczególnie** gorącą walkę różnych światopoglądów. Najbardziej wyraźnemi i najlepiej zarysowanemi światopoglądami są te, które się różnią między sobą przez swój stosunek do takich zagadnień, jak: świat — Bóg, duch — materja. Są to: spirytualizm i materjalizm. Prócz nich są inne o treści nieskrystalizowanej jeszcze.

Żyjemy ponadto w czasach, kiedy nie już szkoły filozoficzne, ale masy całe domagają się wyraźnego światopoglądu. I światopogląd ten muszą otrzymać, jeśli nie mają ulec niewoli instynktów (hitleryzm). Dlatego i **teologja katolicka rozstrzygnąć musi najważniejsze problemy, które formują światopogląd dzisiejszego człowieka.** Nie mając zamiaru wyczerpywania tego zagadnienia, rzuca Ks. Rektor Michalski myśl, że tych problemów jest cztery: — wychowanie przyszłego człowieka, problem gospodarczy, problem państwa (jego stosunku do jednostki i naodwrót) i problem filozofji dziejów. Katolicka filozofja i teologja podają pełne rozwiązanie tych czterech problemów. Trzeba je jednak pogłębiać, żeby je można było masom podać i w nich je wychować.

Mistrzowski referat Ks. Rektora Michalskiego znakomicie zaznajomił słuchaczów z rolą, jaką w obecnym momencie dziejów ma do odegrania teologja katolicka. Po krótkiej dyskusji, w której głos zabierali Ks. dr. Wł. Wicher, prof. U. J. i O. Wilk-Witosławski O. F. M., wybrano Zarząd krakowskiego koła „Tow. Teologicznego“ w następującym składzie:

Ks. dr. K. Michalski, Prorektor U. J. (prezes), O. Jan Rostworowski T. J. (wiceprezes), Ks. dr. M. Kordel i Ks. dr. M. Michalski (sekretarze), Ks. dr. Florkowski (skarbnik), — następnie jako członkowie Zarządu: przedstawiciel Kapituły metropolitalnej, Ks. dr. Sz. Hanuszek, Ks. prep. dr. J. Gołąb i O. Czesław Szuber, Kapucyn, i przedstawiciele wszystkich teologicznych instytutów zakonnych w Krakowie.

Na zakończenie przemówił Ks. Metrop. Sapieha, wyrażając radość z powodu zawiązania Koła „Tow Teologicznego“ i udzielając arcypasterskiego błogosławieństwa dla pracy w towarzystwie.

—ooo—

Koncert Krak. Tow. Śpiewackiego „Echo“

Wielkie zainteresowanie wzbudził zapowiedziany koncert „Echa“, na czwartek 9 b. m. w Złotej sali Domu Katol. Program został ułożony nadzwyczaj interesująco i rozpocznie się odśpiewaniem wzniosłej pieśni Griega: „Poznanie kraju“ z udziałem orkiestry Konserwatorjum, następnie Lipskiego „Pieśń o wiośnie“. W dalszej części programu usłyszymy nowe, ciekawe kompozycje prof. Wallek-Walewskiego: „Idziemy nad polskie morze“ i potężnie brzmiącą pieśń „Z opłatkiem“.

W programie zostały uwzględnione utwory kompozytorów młodszych: przemiła „Kołysanka“ L. Bursy, A. Kopycińskiego nadzwyczaj melodyjne „Swaty“ i świetna kompozycja Geigera: „Wesoły jestem“.

Na zakończenie programu „Dies irae“ Mozarta. — Bilety na ten interesujący koncert w cenie od 49 groszy do 2 zł. w przedsprzedaży w księgarni Krzyżanowskiego, Rynek gł. linja A-B.

WIZYTATOR GENERALNY RELIGJI PRZENIESIONY W STAN SPOCZYNKU.

Z dniem 1-go lutego br. dekretem ministra WR. i OP. został przeniesiony w stan spoczynku ks. prał. Antoni Ciepliński wizytator generalny religji rzymsko-katolickiej w Min. WR. i OP. Ks. prał. Ciepliński pełnił swój urząd od chwili powstania Ministerstwa, **kładąc wielkie zasługi w dzieło organizacji szkolnictwa i nauczania religijnego. Ks. prał. Ciepliński, pozostaje w dalszym ciągu radcą spraw szkolnych w Kurji Metropolitalnej Warszawskiej.** (KAP).

MNIEJSZE PŁACE W ROLNICTWIE NA TERENIE WOJ. CENTRALNYCH.

Nadzwyczajna komisja pojednawczo-rozjemcza pod przewodnictwem gł. insp. pracy, dyr. Klotta, wydała orzeczenie w sprawie warunków płacy i pracy na terenie woj. centralnych, z wyjątkiem pow. olkuskiego. Na podstawie orzeczenia, **zasadnicze podstawy dotychczasowej umowy pozostają bez zmiany, natomiast płace ordynarjuszy obniżone zostają o 4 — 5 proc., płace zaś robotników dniówkowych o 10 — 20 procent.**

—o—

Hitlerowski zamach stanu w Hamburgu

Berlin, 5. 3. W Hamburgu dokonali dziś wieczorem narodowi socjaliści zamachu stanu. Minister spraw wewn. Rzeszy dr. Frick wezwał senat hamburski do oddania władzy policyjnej posłowi hitlerowskiemu Richterowi. Na wezwanie to prezydent senatu Petersen podał się do dymisji. O godz. 21 zebrała się na placu przed ratuszem grupa szturmowców hitlerowskich, licząca około 800 ludzi. **Trzystu szturmowców z Richterem na czele opanowało o godz. 22 ratusz przemocą. Na ratuszu oraz na placu przed ratuszem wywieszono sztandary hitlerowskie.** Richter wygłosił do zebranych na placu hitlerowców przemówienie, **które zakończył okrzykiem na cześć Hitlera.** Plas ratuszowy obstawiony jest przez bojówki hitlerowskie.

POGŁOSKA O PONOWNEM ZAPRZYSIĘŻENIU MINISTRA REICHSWEHRY.

Berlin, 5. 3. (PAT). W Berlinie krążyła pogłoska, **że prezydent Rzeszy Hindenburg dokonał dzisiaj popołudniu przeglądu oddziałów wojsk w Doeberitz, gdzie znajduje się poligon wojskowy. Pozatem utrzymywano, że minister Reichswehry v. Blomberg został dzisiaj ponownie zaprzysiężony. Biuro Conti donosi ze źródeł miarodajnych, że pogłoski te są fiszywe.**

—o—

ZNACZNY PRZYROST GŁOSÓW HITLEROWSKICH W PRUSACH WSCHODNICH.

Królewiec, 5. 3. Końcowy wynik oficjalny w Prusach Wschodnich przedstawia się następująco: **narodowi socjaliści otrzymali 698.000 (w listopadzie ub. r. 423.000)**, socjaliści 180.000 (211.000), komuniści 107.000 (148.000), centrum 81.000, w listopadzie 89.0000, front Hugenberg-Papen 139.0000 (153.000), Niemiecka Partja Ludowa 9.000 (15.0000), chrześcijańsko-społeczni 15.000 (15.000), Partja Państwowa 6.000 (6.000).

WYNIKI Z GODZ. 0.30 DNIA 6. B. M.

Berlin, 6. 3. Frekwencja przy obecnych wyborach była bardzo znaczna, o wiele większa, niż przy wyborach listopadowych. Kiedy w listopadzie oddano ogółem 35.000.000 głosów, przypuszczają, że obecnie oddanych będzie głosów około 40.000.000.

Wyniki o godz. 0.30 przedstawiały się następująco: Na ogólną liczbę oddanych głosów 36.500.000 otrzymali narodowi socjaliści — 15.900.000, socjalni demokraci 6.700.000, komuniści 4.500.000, Centrum 4.200.000, front Hugenberg-Papen 2.900.000, Bawarska Partja Ludowa 1.300.000, Niemiecka Partja Ludowa — 402.000, chrześcijańsko-społeczni 358.000, partja państwowa 307.000, rozbitych i nieważnych głosów 316.000.

Akademja ku czci Ojca św. w stolicy.

Warszawa, 5. 3. (PAT). W sali rady miejskiej odbyła się dzisiaj akademja celem uczczenia 11-ej rocznicy pontyfikatu Jego Świątobliwości Piusa XI. Akademję zaszczycił swą obecnością **P. Prezydent Rzpltej, premjer Prystor, marszałek Raczkiewicz, Ks. kard. Kakowski, Ks. nuncjusz Marmaggi, ambasadorowie Francji Laroche i Włoch Bastianini, ministrowie: Jędrzejewicz, Pieracki, Zarzycki. Obecni byli pozatem Ks. arcybiskup Ropp, Ks. biskup Gall, Ks. biskup Przeździecki, Ks. biskup Szlagowski,** liczni podsekretarze stanu oraz szereg osobistości z kół politycznych i towarzyskich stolicy. Akademję zagaił gen. Konarzewski, odczytując depesze hołdownicze do Ojca świętego i depesze Ojca świętego z podziękowaniem, poczem po przemówieniu p. Morawskiego zabrał głos Ks. nuncjusz Marmaggi, który podziękował najwyższym dostojnikom Państwa za przybycie na akademję, podkreślił przywiązanie Polski do Ojca świętego i uczucia Ojca świętego dla Polski.

—o—

ZAWODY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM.

W Zakopanem odbył się narciarski bieg zjazdowy o mistrzostwo AZS. Trasa biegła z Kasprowego na Halę Gąsienicową. Warunki ciężkie. Śnieg rozmokły. 1) Nowotny Gustaw (SNPTT) 1 m. 50 sek. 2) Motyka Stan. Wisła 2.03, 3) Czech Wład. Sokół 2.14, 4) Maurizio AZS 2.19, który tem samem zdobył po raz trzeci mistrzostwo AZS i puhar na własność, 5) Schindler Wisła 2.20, 6) Bośniacki AZS (2-gie miejsce w mistrzostwach AZS) 2.28

Radjo.

Programy stacyj radiowych.

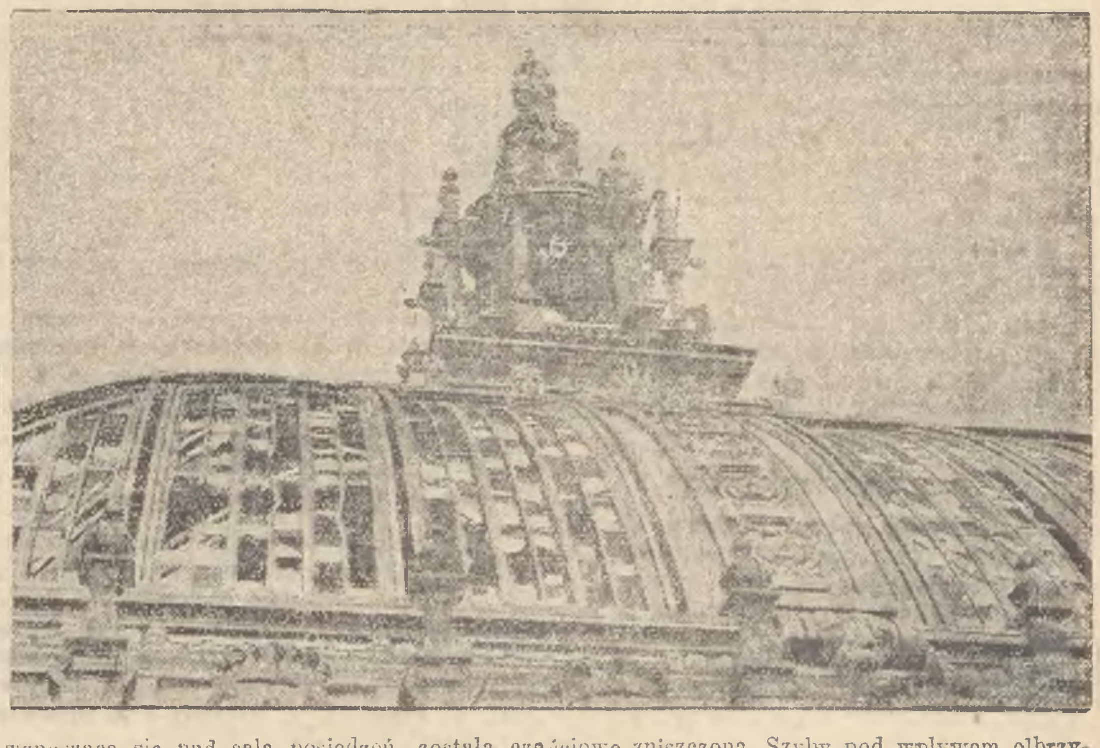
Wtorek, dnia 7 marca 1933 r.

Kraków (312.8). G. 11.40 Codz. przegl. prasy: 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj.; program na dz. bież.; 12.10 Płyty gramof., około 13.20 kom. meteor. z Warsz.; 15.10 Transmisja z Warsz.; 15.35 „Najnowsze wydawnictwa“, dr. A. Bar; 15.50 Płyty gramof.; 16.20 Odczyt dla maturzystów z Warsz.; 16.40 Odczyt ze Lwowa; 17.00 Koncert z Warsz.; 17.55 Program na dz. nast.; 18.00 Odczyt dla maturzystów z Warsz.; 18.20 Wiadom. bież.; 18.25 Transmisja z cukierni Ziemiańskiej w Warsz.; 19.00 Rozmaitości, komunikaty, giełda zbożowa; 19.15 „Kult dla Masaryka w społeczeństwie czechosłowackiem“, wygł dyr. Dr. J. Magiera; 19.30 Transmisje z Warsz.; 22.30 Muzyka tan. z płyt; 22.55 Transmisje z Warsz.

Lwów, (380.7) G. 15.25 Lwowski komunikat L. O. P. P.; 15.35 Płyty, Giełda zbożowa, „Silva rerum“: 16.00 Kwadrans „Radjo-dzieciom“ 16.40 „Rozwój miast polskich w dobie powojennej“, inż. Wl. Schorr; 18.20 Chwilka Lwowskiej Dyrekcji Kolejowej; 22.30 Piosenki lekkie w wykonaniu p. B. Czaszkówny.

Katowice, (408.7) G. Bajeczki Cioci Heli dla dzieci: 16.05 Dr. M. Korowicz: Na „śnieżnych zrębach“: 19.00 Dr. O. Ręgorowiczowa: „Twórczość W. Berenta“; 19.15 Rozmaitości i repertuar Teatru Polskiego; 22.35 Program na dzień następny; 22.35 Muzyka taneczna z płyt.

Szklana kopuła Reichstagu



wznosząca się nad salą posiedzeń, została częściowo zniszczona. Szyby pod wpływem olbrzymiego żaru popękały i stopiły się.

JADWIGA ROGUSKA-CYBULSKA. 51

Tajemnica Tatr.

(Powieść).

—oo—

Ciotka czekała na niego dopiero nazajutrz wieczorem. Mógł więc dzień dzisiejszy zużyć na dojście do Kościeliskiej Doliny, w której się ta grota znajdowała, a następny poświęcić na przeszukanie podziemi i na powrót do domu. Miał wszystko, co mu było potrzebne: i żywności dosyć, i świecę, i zapałki, i grube nici, których koniec przywiąże u wejścia pieczary, aby nie zbłądzić i trafić zpowrotem.

Teraz należało tylko zdecydować, w jaki sposób ma dojść do groty. Czy przeciąć drogę górami, czy też wrócić do Zakopanego i stamtąd udać się szosą do Kościeliskiej, jak to „Przewodnik“ w swym opisie wskazuje?

Ale ten ostatni plan był z tego względu niedopuszczalny, że mógł go w Zakopanem ktoś ze znajomych spotkać i donieść o tem ciotce. Pocóż więc wprowadzać ją w zdumienie i niepokoić przedwcześnie, skoro jest przekonana, że jej siostrzeniec znajduje się obecnie gdzieś w pobliżu Morskiego Oka pod opieką pani Wrażewskiej?

Gdy dzieło będzie dokonane, a ona o wszystkiem się dowie, wtedy napewno przebaczy mu jego samowolę, ba, nawet będzie z niego dumna! Wszak o nim będą pisały wszystkie gazety!

Pozostawało zatem jedynie iść z Gąsienicowej Hali przez góry, wprost ku zboczom, okalającym **Kościeliską Dolinę.**

Ale w przewodniku nie było odpowiednich dla niego wskazówek. Nikt taką drogą tam nie dążył, gdyż wygodniejszy szlak wiódł z Zakopanego. Można było tylko wykombinować z mapki, dołączonej do przewodnika, jakie grzbiety gór i doliny przebyć mu należy, aby dotrzeć do celu.

Wypisał więc sobie odpowiednie nazwy, narysował kierunek swej drogi i z podziękowaniem zwrócił „Przewodnik“ nieznajomemu.

Wyruszył ze schroniska w zachodnią stronę Tatr, przeszedł wzdłuż Dolinę Gąsienicową, pozostawiając za sobą porozrzucane na jej dnie liczne drobne stawki, i u podnóży Beskidu [1]) zaczął się wspinać ku przełęczy, zwanej Liljowem [2]).

Od czasu do czasu oglądał się za siebie z niepokojem. Ciągle mu się zdawało, że ktoś idzie tuż za nim, że ściga go badawczy wzrok pani Wrażewskiej, że ów nieznajomy turysta, który w chwili wręczenia mu „Przewodnika“ spojrzał na niego podejrzliwie z pod okularów, podąża teraz za nim w oddaleniu, aby wyśledzić kierunek jego drogi. To znowu roiło mu się, że lada chwila wyjdzie naprzeciw niemu ciotka, taka dobra, dbająca o niego, jak o rodzonego syna, która z niewytłumaczonej przyczyny tędy właśnie pójdzie na miasto z koszyczkiem po zakupy.

Czy biegły za nim troskliwe myśli pani Kacperskiej, czy też pełne niepokoju pytania tej, której opiece w górach był powierzony, czy może goniły za nim jego kłamstwa i wykręty, lub nurtowały go jakieś złe przeczucia, dość, że Władek nie czuł w sobie spokoju i, choć szedł sam jeden tam, gdzie mu się podobało, nie doznał błogiego uczucia swobody, do której tak się wyrywał.

Przecież jednak wokoło niego nie było nigdzie nikogo. Gdzieś aż z ponad Długiego Stawku dochodziły dalekie głosy turystów, którzy się widocznie wspinali na Karb pod Kościelcem. Lecz wokoło niego było pusto i cicho.

Gnały tylko za nim lekkie, suche mgły, które się niewiadomo skąd i kiedy podnosiły, a pędzone wschodnim podmuchem, zasnuwały coraz bardziej dolinę. Ale go jeszcze nie dosięgły. Przed nim czystym konturem rysowała się trawiasta grań, łącząca Skrajną Turnię z Beskidem.

— Czy też dojdę do przełęczy, zanim mnie mgła ogarnie? — myślał sobie Władek. — Jeżeli zdołam przed nią uciec, to będzie oznaczało, że mi się plan mój powiedzie: jeżeli mnie mgła jeszcze po tej stronie góry dogoni, to będzie wróżba nieudanej wyprawy.

Przyspieszył kroku. Już, już przełęcz...

Ale nie! Gdzież tam! Za tym łukiem, wcinającym się tam powyżej, na zboczu, na tle nieba, jeszcze się coś wyłania! Oto ukazują się coraz dalsze trawiaste stoki. Jeszcze kawałek do przełęczy, choć mniej stromo i widać już przestrzeń szeroką...

A mgła już, już się zbliża...

Władek puścił się przed siebie niemal biegiem pod górę, byle się tylko dopełniła pomyślna wróżba.

Dopadł wreszcie do rozłożystej przełęczy zdyszany i zrzucił worek ze spoconych pleców. Ale w tejże samej chwili spostrzegł, że go już tuman mgieł otoczył szarobiałym woalem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

[1]) Należy odróżnić szczyt w Tatrach Zachodnich, zwany Beskidem, od pasma Karpat o tejże samej nazwie.

[2]) Liljowe — 1954 m. nad p. m. Nazwa przełęczy Liljowe pochodzi od kwitnących na niej obficie pełników, z rodziny jaskrowatych, podobnych do żółtawych różyczek, a mylnie przez **górali zwanych „lelijami“.**

Dział Młodych.

Pod redakcją Konrada Kanny.

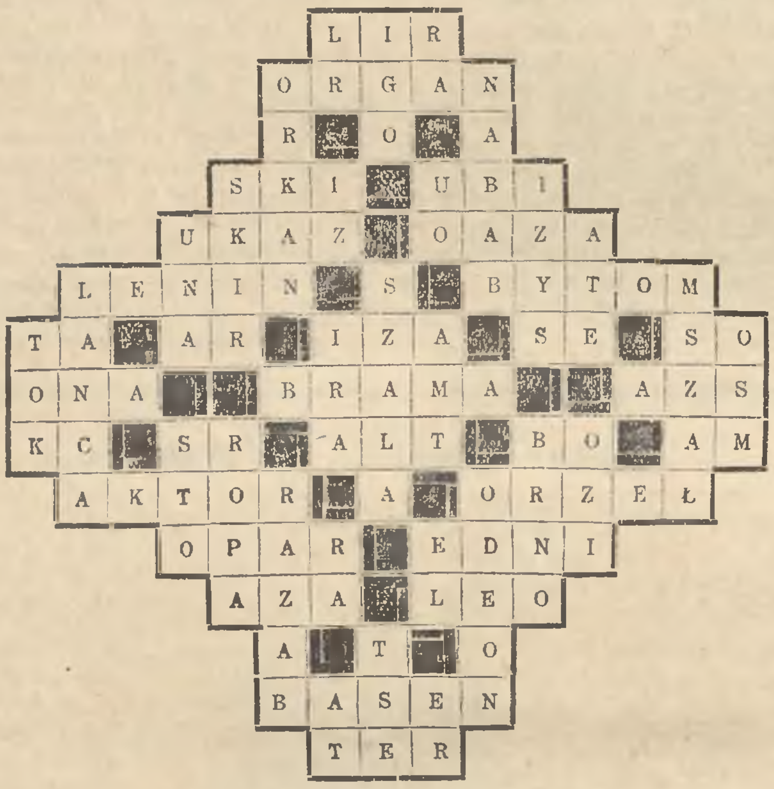
Dziś ukazuje się nr. 10-ty naszego działu.

A więc mamy jubileusz. Po raz dziesiąty dajemy dziś naszym milym Czytelnikom garść zadań i mamy nadzieję, że nad ich rozwiązywaniem spędzą oni kilka miłych chwil. Przy tak „donioslym“ jubileuszu godzi się spojrzeć wstecz i zastanowić się, jak spełnia swe zadanie nasz dodatek poniedziałkowy. Otóż celem redakcji było dać rozrywkę młodym czytelnikom „Głosu Narodu“. Spodziewaliśmy się, że znajdą się tacy, którzy przystąpią do współpracy w nowym dziale i nie omyliliśmy się w naszych nadziejach. Odrazu zyskaliśmy szereg wybitnych współpracowników, zasilających „Dział Młodych“ swemi zadaniami, że wymienimy tylko takich jak: J. Natkaniec, K. Pustelnik (Young), J. Danek (Kurosziwo), Romek i Maryś Rzącowie, Stan. i Miecz. Janowcowie, E. Krecioch (E. K. Zator), T. Burman, Z. Stankowicz i wielu, wielu innych. Reszta nadsyłała rozwiązania często artystycznie wykonane. Przy dzisiejszym więc jubileuszu serdecznie dziękujemy naszym młodym przyjaciołom (choć i starsi chętnie nasz dział czytają i niekiedy nadsyłają rozwiązania) i prosimy o dalsze prace, które będziemy zamieszczać według kolejności z tem jednak, że lepsze mają pierwszeństwo...

A teraz podajemy rozwiazania zadań z przeszlego numeru:

KRZYZOWKA.

Uł. M. RZĄCA (Jasło)



Z przyjemnością stwierdzamy, że nasi czytelnicy znają geografję, gdyż bez trudu odgadli dziesięć rzek, rozrzuconych po wszystkich częściach świata. Oto one:

Logogryf geograficzny.

J-angtsekjang, A-mur, N-iemen, M-issisipi, A-mazonka, T-amiza, E-ufrat, J-enisej, K-ongo, O-dra. (Jan Matejko).

SZARADY nie były zbyt trudne: 1) **Zakopane**, 2) **Salamina**.

Lawiny, nasza nowa „kreacja“, spotkały się z przychylnem przyjęciem u naszych czytelników:

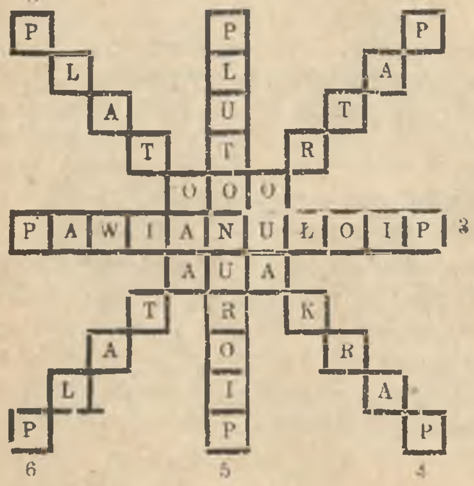
o
od
oda
Odra
rodak
dworak

a
ar
rak
arak
marka
kamera
Ameryka

Efektowna **gwiazda** nie nastręczała wielkich trudności, choć niektórym mylił się bożek **Perkun** z Plutonem. Na szczęście zawczasu zauważyli różnicę i nadesłali „sprostowanie“ do redakcji...

GWIAZDA.

UŁOŻYŁ KUROSZIWO.



Wreszcie co do wizytówek, to stanowczo nie mamy szczęścia z arystokracją: hr. Z. C. Alba okazał się **blacharzem**; St. Kamil Perz jest **kapelmistrzem**; Jan Dohal mieszka w Holandji, a N. Tesoja w **Estonji.**

DOBRE ROZWIĄZANIA NADESLALI:

E. Kręcioch (Zator), **Z. Tietz** (Warszawa), E. Wilk (Grębów), **Z. Baumówna** (Milówka k. Żywca). **J. Szczepański** (Dębowiec, k. Jasła), **St. Pisarczukowa; z Krakowa: S. i M. Janowcowie, Z. Stankowicz, J. Danek, Z. Kolessa, Wł. Mossoczy, Z. Jałowiec, Z. Filus, J. Fusiecki, K. Pustelnik, Z. Perzesty i J. Bukowski** (N. Sącz).

Pozatem nadesłali rozwiązania: **W. Habela** (Grobla k. Bochni) i **A. Szeworski** (Nowy Sącz).

W ostatniej chwili nadesłali rozwiązania **R. i M. Rzącowie** (Jasło).

NAGRODY WYLOSOWALI:

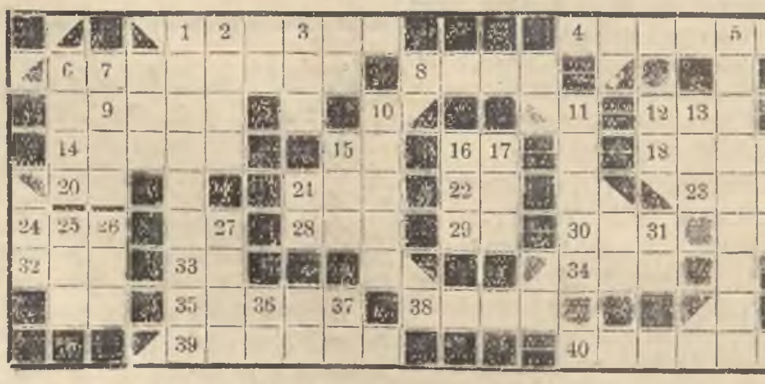
1. S. Jeleńskiego: „Hallelu Jah!“ opowieść ewangeliczna — **J. Szczepański** (Dębowiec k. Jasła).
2. St. Szczawińskiego: „Wicher“ z cyklu „5-ciu na Olimpjadę“ — **Z. Filus** (Kraków).
3. Bilet wolnego wstępu do kina „Świt“ przypadł **J. Dankowi** (Kraków).

Złóż składkę na Arcybiskupi Komitet Ratunkowy!

Mała prośba do naszych współpracowników.

Zanim zreferujemy nowe zadania, chcielibyśmy poprosić nadsyłających swe prace o następujące rzeczy: 1) żeby przesyłając zadania pisali atramentem tylko **po jednej stronie kartki**, 2) żeby za temat krzyżówek wybierali jakąś **figurę, napis, wogóle ciekawszy motyw**, (jak np. dzisiejsza krzyżówka **E. Kręciocha** z Zatora), gdyż w ten sposób powstaną prace oryginalne i piękne dla oka. — To są nasze skromne życzenia; a teraz prosimy zapoznać się z poniższą bardzo miłą krzyżówka naszego Zatorzanina:

Krzyżówka — Ułożył E. K. (Zator).



Znaczenie wyrazów. Poziomo: 1. Wielkie towarzystwo naftowe, (skrót), 4. dominjum brytyjskie w Ameryce, 6. państwo w Ameryce południowej, 8. smakołyk, 9. instrument muzyczny, 12. miara powierzchni, 14 waluta amerykańska, 16. zaimek wskaz., 18. płyn, 20. spółgłoska (fonet.), 21. miasto na Podolu, 22. zaimek osobisty, 23. zbiór drzew owocowych, 24. płyn w owocach, 28. owad, 29. przyimek, 30. ołtarz (w jęz. martw.), 32. skrót imienia żeńskiego, 33. nazwa tonu w muzyce, 34. okres czasu, (wspak), 35. karłowate drzewko, 38. zbocze góry, 39. zasłona na lampę, 40. wyrażenie piłkarskie. **Pionowo:** 1. ochrona przed deszczem, 2. pies myśliwski, 3. wyrażenie szachowe, 5. cieśnina na morzu Egejskiem, 6. król mityczny (wsp.), 7. zdrobn. imię żeńskie (wsp.), 10. wódz napoleoński, 11. jarzyna, 13. ptak, 15. zbiór drzew, 16. dźwięk, 17. zaimek osobisty, 19. zdrobn. imię żeńskie, 24. „jeżeli” w jęz. martw., 25. rodzaj utworu poetyckiego. 26. gwóźdź, (wsp.), 27. najbliższy krewny (wsp.), 31. miara powierzchni, 36. przyimek, 37. przyimek.

Łamigłówka sylabowa

ul. Stan. i Miecz. Janowcowie.

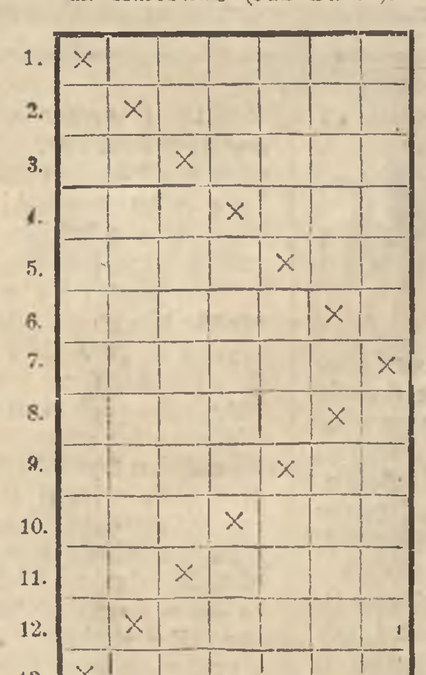
Z następujących sylab ułożyć 15 wyrazów, których początkowe litery czytane z góry na dół utworzą nazwisko i imię poetki polskiej:

Sylaby: kor, drja, a, gna, no, pja, char; mur; san; mac; cy; so; ko; sasz; ran; lek, ro, a, lim; ków; tun, ken; pe; mat; i, ard, nep; zie; ru; żec, jo, ru; wisz; a; o, ro, ga, dy, me; o; da. **Znaczenie wyrazów:** 1. Święta księga mahometan, 2. Litera grecka (fonet), 3. Zwierzę afrykańskie, 4. Światowe igrzyska sportowe. 5. Państwo w Ameryce, 6. Starożytny bóg mórz, 7. Imię męskie, 8. Miasto na Ukrainie, 9. Rozbójnik morski, 10. Miasto w Egipcie, 11. Rzeka w Ameryce półn., 12. Zapach, 13. Imię męskie (ang.), 14. Planeta, 15. Rzeka w Azji.

A oto nowy rodzaj zadania:

MAGICZNY PROSTOKĄT.

ul. Kurosziwo (Jan Danek).



W kratki wpisać 13 siedmioliterowych wyrazów. Litery w kratkach, oznaczonych krzyżykami dadzą nam dynastję w Polsce. 1. imię żeńskie, 2. ten, który bałamuci, 3. choroba oczu, 4. rodzaj sztyletu, 5. inaczej poręcz, 6. inaczej wiolonczela, 7. przedmieście w Wilnie z kościołem P. Jezusa, 8. inaczej spirytus, 9. inaczej różaniec, 10. zdrobniałe imię męskie, 11. nieżonaty, 12. artysta-mistrz (n. p. skrzypek), 13. imię męskie.

A teraz cztery **zagadki T. Burmana** z Krakowa:

Jaki miesiąc jest bez niedzieli?
Jaki pan stoi na jednej nodze?
Kiedy kosi się siano?
Jakie ryby można widzieć tylko w **nocy**

Na zakończenie dzisiejszych zadań dajemy dwie wizytówki **Z. Stankowicza** (należy odgadnąć **państwa** (europ.), w których mieszkają właściciele biletów), oraz trzy **rebusiki układu J. Bukowskiego** z N. Sącza. Każdy rebusik oznacza jedno słowo.

Wizytówki.

J. Asor

W. Jan Tryba

wy 1

K E

ja
Ren

Przy zamawianiu pojedynczych egzemplarzy „Głosu Narodu“ należy równocześnie nadesłać 25 gr. za każdy numer dziennika i opłatę pocztową 10 gr. do egzemplarza.

Wydawca za „Głos Narodu“ Sp. z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.